

GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt.
3 bezpłatne dodatki tygodniowe: Ognisko Do-
mowe, Przyjaciel Rolnika i Arkusz powieściowy

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązku!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.
Adres redakcji i administracji: LESZNO
(Włkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Nr. 169.

LESZNO, czwartek, dnia 25-go lipca 1935 roku

Rok XVI

Głos mieszkańców Leszna

Okręg leszczyński tylko Wielkopolanin może godnie reprezentować w Sejmie

Leszno, dnia 24 lipca 1935.
Artykuł nasz zamieszczony w nr. 167 „Głosu“ p. t. „Leszno musi być reprezentowane w Sejmie przez Wielkopolanina“ — spotkał się z życzliwą oceną Czytelników. Ze wszystkich stron otrzymujemy obecnie liczne głosy, z których narazie dwa tylko podajemy.

„Szan. Panie Redaktorze! W najbliższym czasie, jak już czytaliśmy w „Głosie“, odbędzie się zgromadzenie wyborcze do ustalenia kandydatów poselskich z okręgu 96, którego siedzibą jest Leszno, powinien wejść do Sejmu kandydat ze sfer gospodarczych, znany na tutejszym terenie i poważany kupiec. Nikt tak nie będzie reprezentował naszego okręgu, jak tylko człowiek, stykający się ze szarzyzną dnia codziennego. Rząd sam wybory obecne uważa za wybory gospodarcze, dlatego nie można sobie wyobrazić, by tu zgromadzenie wyborcze nie wzięło powyższego pod uwagę. W każdym razie apel „Głosu“ zasługuje na specjalną uwagę, a zwłaszcza, by kandydatem był koniecznie rodowity Wielkopolanin, który zna nasze bolączki od dziecka.

(-) Jan B...ski.

Drugi list otrzymaliśmy od pewnego rzemieślnika z Leszna. Treść tego listu jest następująca:

„Wdzięczny jestem redakcji „Głosu“, że zdobyła się na odwagę i zapelowała do miłościwych serc delegatów zgromadzenia okręgowego, by kandydatem na posła z okręgu leszczyńskiego wyszedł obywatel leszczyński a w dodatku rdzenny Wielkopolanin. Nikt inny nie będzie umiał zastąpić naszych interesów tak, jak reprezentant świata gospodarczego. O ile będą nowe wybory i skoro już musimy podporządkować się nowej ordynacji wyborczej, to niechaj mamy przynajmniej taką satysfakcję, że w Sejmie zasiadywać będzie poseł z największego miasta południowej Wielkopolski, t. j. Leszna i w dodatku nasz, Wielkopolanin, bo do ludzi z innych dzielnic zaufanie mieć nie możemy, gdyż ludzie ci ani

nie orjentują się w naszej zachodniej sytuacji gospodarczej, ani też nie znają naszego ducha i charakteru. Świat przemysłowo-gospodarczy, a również rolnicy i robotnicy, jak zdołałem wynioskować, głosować będą tylko na Wielkopolanina i obywatela leszczyńskiego. A chyba Rządowi chodzi o to, by społeczeństwo wzięło liczny udział w głosowaniu i z wyników tego głosowania było zadowolone. — Racz

przyjąć Szan. Panie Redaktorze wyrazy mego uznania i poważania.

(-) P. Ra—ki.

Od Red. — Ze względu na brak miejsca, ograniczamy się chwilowo do tych dwóch charakterystycznych listów. Następane listy opublikujemy niebawem. Z nadsyłanej korespondencji wynika, że zainteresowanie wyborami jest wielkie, chodzi tylko o jedno — kto będzie kandydatem na posła.

Ożywienie polityczne w Jugosławii

Zgromadzenia, pochody, demonstracje

Białogród, 24. 7. „Politika“ donosi, że w zgromadzeniach publicznych w Zagrzebiu brało udział około 200.000 ludzi, których znaczna część przybyła z prowincji. Przy zamieszkach, które wynikły z okazji tych wieców, zniszczono urządzenia w hotelu „Metropol“. Na głównej ul. Zagrzebia Illica doszło do starcia z policją, w którym jedna osoba została zabita. Na chodniku złożono ciało zabitego, obok niego wieńce i palące się świece. Do północy ludność znajdowała się na ulicach. W podnieconym nastroju śpiewano pieśni chorwackie. Tłum domagał się wywieszenia wszędzie sztandarów chorwackich tak, iż nawet na domu prezydenta senatu Tomaszicza ukazał się sztandar Chorwacji.

Luba Dawidowicz przywódca partii demokratów i zjednoczonej opozycji, wygłosił na zgromadzeniu politycznej mowę, w której oświadczył, że demokraci serbscy dążą do stałego

pojednania z Chorwatami, gdyż doszli do przekonania, że stanowisko Chor-



Hotel „Metropol“.

watów jest przychylnie dla państwa Jugosławii.

Pokłady złota na dnie Bałtyku

Poszukują zatopionego okrętu, w którym znajduje się 400 milionów zł

Helsinki, 24. 7. W całej Finlandji panuje wielkie zainteresowanie próbą wydobycia z dna morskiego, w

poblizu wybrzeża fińskiego, ołbrzymiego skarbu, spoczywającego pod wodą od przeszło dwóch wieków.

Chodzi o stary okręt rosyjski, który zatonał w czasie wojny rosyjsko-szwedzkiej w r. 1721, wioząc na pokładzie nagromadzone skarby wartości około 400 milionów złotych.

Według kronik marynarki rosyjskiej okręt ten przewoził łup wojenny, zdobyty przez Rosjan w Szwecji.

W czterdziestu ogromnych baryłkach znajdowały się złote monety szwedzkie, złote naczynia i wielka ilość klejnotów. Okręt ze skarbem przebył już większą część drogi, uniknąwszy wszystkich, cychających nań niebezpieczeństw. Od wód rosyjskich oddzielala go tylko niewielka przestrzeń. Okręt dotarł już niemal do celu, w poblizu Helsingforsu, gdy nagle zaskoczyła go śraska burza, jedna z największych burz w owym czasie.

Po wielu latach zorganizowano ekspedycję, która oparła się na wskazówkach, zawartych w pewnej starej książce, i po długich poszukiwaniach dotarła w końcu do spoczywającego na

dnie okrętu. Nurkowie stwierdzili, że spoczywający na dnie okręt odpowiada wyglądem opisowi starego okrętu, który zatonał w r. 1721. Obecnie podjęte będą próby wydobycia go na powierzchnię a cała ta operacja potrwa zaledwie kilka dni. Zagadka będzie w końcu rozwiązana. Czy okręt zawiera rzeczywiście owe fantastyczne skarby? Dowiemy się o tem wkrótce i zrozumiała jest ciekawość z jaką oczekuje tej wiadomości Finlandja.

Odkomend. oficerów policji

Warszawa. W kołach dobrze poinformowanych mówią o wielkich zmianach, które nastąpić mają w policji państwowej.

Projektowane jest przeniesienie do innych resortów służby państwowej około półtora tysiąca oficerów policyjnych komisarzy, podkomisarzy. Ich miejsce mają zająć wojskowi podporucznicy, porucznicy i kapitanowie.

To wielkie przegrupowanie, o bardzo doniosłym znaczeniu ma nastąpić w najbliższych tygodniach.

Spalenie kościoła

Niebezpieczne zamieszki polityczne w Belfaście

London, 24. 7. Sytuacja w Belfaście uległa pewnemu odprężeniu. — Pogrzeb zmarłego ciężko rannego protestanta odbył się bez incydentów. Jednakże w godzinach wieczornych doszło do strzelaniny. Pewna 19-letnia dziewczyna została zabita przez zabłąkaną kulę.

Od dnia 12 lipca aresztowano 121 osób, oskarżonych o strzelanie i podpalać domów. Dotychczas stwierdzono 450 wypadków podpaleń i demotowania domów mieszkalnych oraz sklepów.

Wypadki w Belfaście odbyły się głośnym echem w wolnym państwie irlandzkiem. Szerokie koła opinii publicznej wyrażają swe zaniepokojenie z powodu prześladowania katolików

w Ulsterze.

Podniecenie wśród ludności jest ogromne. W wielu miejscowościach dochodzi do zaburzeń. W Kilmallock, w hrabstwie Limerick, spalono kościół protestancki. Wywiązała się strzelanina, w czasie której kilka osób odniosło rany.

Koniec zlotu harcerskiego

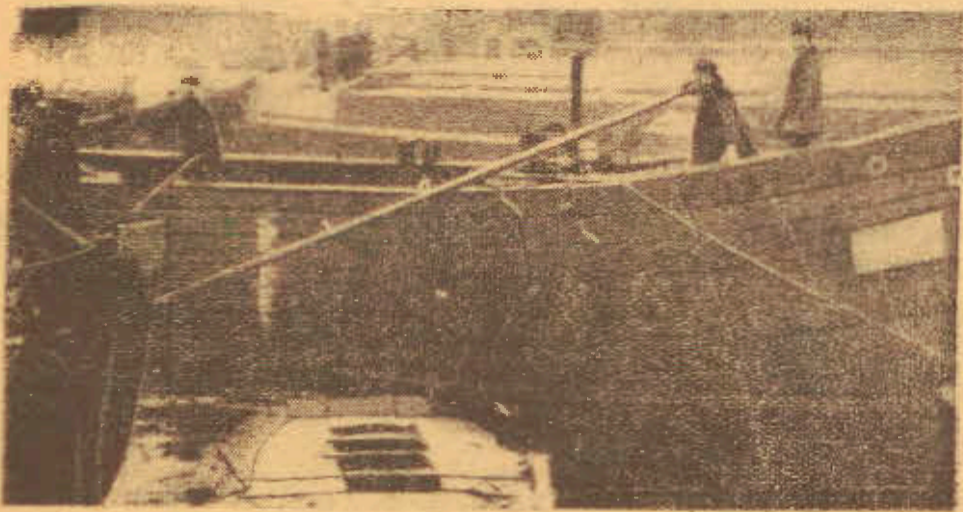
Spala. Dziś kończy się harcerski zlot jubileuszowy. Przez następne dni odbywać się będzie likwidacja obozów i kolejno harcerki i harcerze opuszczają białą.

Na zakończenie zlotu odbyła się uroczysta zbiórka 10.000 uczestniczek zlotu. — W skupieniu opuszczono sztandar państwowy z masztu.

LISTY Z PODRÓŻY.

Kartki z Helu...

Z Helu okrętem do Gdańska — Oibrzymi ruch na plaży — Stary figlarz Bałtyku — Ładne kobiety z długimi warkoczami



Kutry rybackie na Helu.

Hel, dn. 23 lipca 1935 r.
Wielkimi powodzeniem cieszą się różne wycieczki urządzone z Helu okrętem do Gdańska, Zoppot, Jastarni itd. Mają jednak pewne „ale”. Po pierwsze są za drogie, a po wtóre powinny omijać bezwzględnie Gdańsk. Ciekawe zrobiłem na takiej właśnie wycieczce spostrzeżenia. Okręt nasz „Gdynia” stanął w Gdańsku koło gazowni, daleko od śródmieścia. Na me zapytanie odpowiedział mi kierownik wycieczki, że władze gdańskie nigdy okrętu z polską banderą dalej nie wpuszczają! — Drugi przykład był gdański: Wycieczka nasza przychodzi o 15.15 przed kościół św. Marii. Kustosz oświadcza, że dopiero o g. 15.45 będzie oprowadzał i kościół przedziej nie otworzy. Nie pomogły prośby i przedstawienia, że okręt nasz odchodzi niedługo. Dopiero, gdy oświadczyłem energicznie, że jeżeli w przeciagu 5 minut kościół nie będzie otwarty, dowie się o tej „gościnności” gdańskiej cała prasa polska, wpuszczono nas do kościoła. Oprowadzająca pani mówiła naturalnie po niemiecku, choć dziś np. wycieczkom angielskim tłumaczy po angielsku! Poza to Gdańsk jest bardzo drogi! A więc omijać Gdańsk!

Na ulicach Helu nie ma w tym roku jednej plagi, a mianowicie najróżniejszych „wydrwigoszy” z swymi

grami hazardowymi. W jednym tylko miejscu stoją takie „maszynki szczęścia”. Mimo to ruch jest dość duży, specjalnie gdy, jak np. w sobotę, odwiedzały Hel różne wycieczki. Samych skautów z Rumunii, Czechosłowacji i Węgier przybyło przeszło 300! Płknie wyglądali Rumuńczycy, wszystko rosło chłopcy z pióropuszcami na kapeluszach. Co prawda, to po godzinnym pobyciu na Helu wiele z tych pióropusze znajdowało się w rękach młodszych lub więcej pięknych pań, za to znów pożegnanie na molo było bardzo serdeczne.

A propos mola. Słyszeliśmy tutaj, i powiedziano: Pójdziemy na molo, ale trudno uznać to jako prawidłowe. A więc na molo — „nas” mówią, znów „na szlegu” — każdy szanujący się jako tako letnik musi być przynajmniej raz na dzień i to około g. 18-tej. Powinien jednak być także i przedpołudniem! I tam często wre najpiękniejsza zabawa i największa uciecha. mianowicie gdy w zabawie bierze udział stary figlarz Bałtyk. Ni stąd ni zowąd nagle ryknie i zaleje falą całego pomostu wraz z ludziskimi spacerującymi tam. I tedy ogłuszającym wybuch śmiechu następuje u tych, którzy uniknęli kąpieli nadprogramowej. Zwiększa się jeszcze ogólna radość, gdy tuz taki trafi właśnie „chadzące małowidła”, mieszając wszystkie farby

na twarzach tych łal. A mam takie podejrzenie, że kochany, siny Bałtyk pod tem względem, jest także „zacołanym” i nie pozwoli, by kto poprawiał Pana Bogal! Zresztą nie jest w tym roku tu na Helu — w przeciwieństwie do Juraty — tak źle. Widzi się bardzo wiele miłych, ładnych i naturalnych twarzyczek a nawet — dziw nad dziwy — długie warkoczki! Z tego tylko można wnioskować, że mamy jednak dużo ładnych kobiet, boć malują się tylko — brzydkie lub flirtujące... foki tresowane. —

Pogoda sprzyja, jako tako, czasami grzmi a czasami pada, ale poza tem to słonko świeci. Ludzie opalają się na „czekoladowo”, choć czasem występują przed tem dość silne poparzenia skóry. Ale to nie! Olejki, maście, „słońce w pudle”, „Nivea” itd. mają odbyć. Wytuszczeni, wysmarowani wchodzą potem do wody, że od nadmiaru oliwy, mieszają się fale; a dopiero wieczorem robi się na morzu wesoło, rybki pluškają i fale wala. poszli, poszli, — powietrze czyste!
Dr. med. S. Polewski.

Krakowska kurja metropolitalna

w obronie poszanowania katedry wawelskiej

Z różnych stron zwracano uwagę na brak poszanowania Bazyliki Katedralnej przy nieorganizowanym i bezładnym napływie, składających hołd pamięci śp. Marsz. Piłsudskiego. W związku z tem Kurja Metropolitalna wydała dnia 17 bm. nast. zarządzenie:
Ze względu na poszanowanie Katedry naszej na Wawelu, tego najdroższego przybytku religijnego i narodowego, jako też grobów najzasłuższych bohaterów naszych, widzimy się za uszenie wydać następujące rozporządzenie:

1. dostęp do Krypty św. Leonarda, gdzie są złożone zwłoki śp. Marszałka Piłsudskiego, dozwolony jest tylko zorganizowanym wycieczkom: w dni powszednie od 10 do 13-tej, w niedzielę oraz święta od 2 do 5 pp.
2) dostęp do wszystkich grobów (za ustanowioną opłatą) dozwolony w dni powszednie od 2 do 5 popołudniu.
Żadnych wyjątków stanowczo nie dopuszczamy!

Morderstwo w Kórniku

Kórnik, 24. 7. W Dachowie, w pobliżu Kórniku, popełniono zabójstwo na osobie młynarza Franciszka Dworzaka i żony jego Stanisławy z Remleinów. Zbrodni dokonano w nocy na wtorek w budynku, który służył śp. Dworzakom za tymczasowe mieszkanie. Zabójca uciekł.

Cała sprawa spowita jest mgłą tajemniczości. Pewne poszlaki wskazują na to, że Dworzakowie mogli ko-

gość u siebie przemocować. Ten człowiek mógł ich zabić i obrabować. Tragicznie zmarły liczył 31 lat i był rodem z Krośna pod Mosiną. Żona jego liczyła lat 35 i pochodziła z Czapur, w pow. poznańskim. Do Dachowy Dworzakowie sprowadzili się z Pleszewa w pow. poznańskim przed 2 laty. Ró śmierci dziecka mieszkali samotnie.

Zamach na min. wojny

Madryt. Na torze kolejowym znaleziono wczoraj bombę na pół godziny przed nadejściem pociągu, którym jechał minister wojny Gil Robles.

Ofiary burzy w stolicy

Warszawa. Ofiaruje się, że podczas ostatniej burzy, w Warszawie, zolała jedna osoba zabita, a dwie ranne.

Wypadek wojewody łódzkiego

Łódź. Wczoraj przedpołudniem wracali samochodem z Giechocinka wojewoda łódzki Hauke-Nowak i b. min. opieki społ. Hubicki. W pewnej chwili jadący nieprzepisową drogą szosy wóz chłopski uderzył dyszlem w samochód. Obaj pasażerowie cudem wyszli bez szwanku, jedynie szofer odniósł lekkie rany od potłuczonych szyb.

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA.

Tajemnica Marty Dalle

20) Ja nie tutejsza. Do N. przyjechałam niedawno.

Powiedz temu panu, aby zaczął na mnie na dole w hallu. Za chwilę będę gotów powiedziałem, zrywając się z łóżka.

Szumnie nazwany „hall” był w rzeczywistości niewielkim pokojem w którym zazwyczaj drzemał chłopak, czekając na przybycie gości lub też Józef Kaletński robił rachunki. Wówczas zapalał niewielką elektryczną lampkę, gdyż w „hallu” panował zazwyczaj półmrok, dzięki nigdy niemyślnym szybom, które nie przepuszczały ani jednego promienia słońca. Służąca zapomniała przekreślić kontakt, to też w pierwszej chwili nie mogłem poznać nieoczekiwanego gościa, który widząc mnie wchodzącego, zerwał się natychmiast z krzesła.

Zapaliłem światło. W młym blasku elektrycznej lampki ujrzałem człowieka, który nie był ani znajomym z Warszawy, ani doktorem Antoszem, ani cudzoziemcem, z którym rozmawiałem w ruinach. Przedem inną stał młody mężczyzna o miłym, chociaż niezbyt inteligentnym spojrzeniu i la-

godnym uśmiechu. Para siwych oczu spoglądała na mnie z widocznym szawkunkiem.

Komendant posterunku policyjnego, aspirant Bakowski przedstawił się służbiście.

Bardzo mi przyjemnie... zacząłem niepewnie.

Nie spodziewałem się odwiedzin przedstawiciela bezpieczeństwa publicznego i nie wiedziałem co mogły mnie oznaczać.

Bakowski wyprostował się. Czy mam zaszczyt mówić z dr Krasnolickim? spytał uprzejmie.

Skinąłem twierdząco głową. Inspektor Krasnolicki z Warszawy? — zapytał ponownie, przyjmując jeszcze bardziej służbiśia postawę.

Spojrzałem nań wyczekująco. Inspektor z Warszawy — powtórzyłem bardzo wolno.

Przecież mam przyjemność mówić z dr. Andrzejem Krasnolickim? zapytał niespokojnie.

Skinąłem ponownie głową. Bakowski uśmiechnął się porozumiewawczo.

Rozumiem, że panu inspektorowi nie zależy bynajmniej na rozgłosie, podczas gdy znajduje się na urlo-

pie. Ale niestety, w naszym łachu nie zawsze człowiek jest panem swoich chęci.

Albo co pan właściwie chce ode mnie? spytałem, niecierpliwie.

Bakowski westchnął. Przepraszam bardzo pana inspektora, że go trudzą o tak wczesnej godzinie, tembardziej, że pan inspektor przyjechał do N. na odpoczynek, ale cóż mam, robić. Postaramy się, aby jak najprędzej czasu, zabrać pana inspektorowi, lecz prosilibym o kilka szczegółów, dotyczących się pułkownika Dańskiego. Siostrzenica, zmarłego powiedziała mi, że ojciec pana inspektora był przyjacielem jej tuija, a ponieważ pan inspektor należał do nielicznych osób, odwiedzających zamordowanego...

Widzę biedaczysko jednak padł ofiarą otrucia, jak to przewidywał doktor Antosz? przerwałem.

Aspirant Bakowski ponownie westchnął.

Wynik sekcji będzie dzisiaj jeszcze gotowy. Gdyby pan inspektor był na tyle uprzejmy i pofatygował się ze mną do „Ustronia”... Chciałbym naprawdę trudzić go jak najmniej, jednakże...

Służę panu — przerwałem.

Pod przykrywką obojętności, ukryłem rozczarowanie i niezadowolone. Musiałem się pożegnać chwilowo z moimi marzeniami...

Wyszliśmy z hotelu skierowali w stronę ruin, żegnani zaciękawionym wzrokiem gospodarza, który napewno podsłuchał naszą rozmowę pod drzwiami „hallu”

Gdy tylko doktor Antosz wspomniiał nazwisko pana inspektora, od razu domyśliłem się, że ów dr. Krasnolicki nie może być nikim innym tylko inspektorem z Urzędu Siedziwego w Warszawie. Stawał pan inspektor dofarła do N. Jakże! Wiem przecież z jaką niepospolitą osobą mam zaszczyt rozmawiać w tej chwili. Przecież w trudniejszych wypadkach nawet zagranica prosi pana inspektora o pomoc, gdyż nadzwyczajne zdolności jego są ogólnie znane. Nie wiedziałem dotąd, jakiego gościa ma zaszczyt gościć nasze miasteczko! Rozumiem jednak, że pan inspektor przyjechał do nas na odpoczynek i pragnie zachować incognito. Trudzić go zbyt nie będziemy.

Gadatliwość Bakowskiego zaczęła mi działać na nerwy. Co chwila powtarzane słowo „inspektor” doprowadzało mnie do rozpaczy.

Zdawało mi się wczoraj, że miałem honor widzieć pana inspektora na ulicy. Nie miałem jednak śmiałości narzucać mojego towarzystwa — ciągnął dalej, niezrażony moim udziałem milczeniem

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Co dzień niesie?

Leszno w nocy...

Co mówią stróże nocni — Cmy nocne — Złodzieje nie próznąją —
Uzbrojenie naszych wartowników

Czwartek
25
lipca

Dziś
Jakóba ap., Krzysztofa

Wschód słońca g. 3,42
Zachód słońca g. 19,18

Wschód księż. g. 23,30
Zachód księż. g. 15,45

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej Sandomiersko-Wielkopolskiej Hodowli Nasion w Antoninach.

Środa, dnia 24. 7. godz. 7 rano. Temperatura powietrza plus 15,9, wiatr półn.-zach. 3 m/s. Bez chmur. Ciśnienie atmosferyczne 758,9, wilgotność 79 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 21,4, najniższa plus 11,4. Ilość opadu 0 mm. Rosa.

LESZNO.

1) **Dyżury lekarskie.** Środa, 24. 7. dr. Lewandowski; czwartek, 25. 7. dr. Christman; piątek, 26. 7. dr. Jurga; sobota, 27. 7. dr. Lewandowski; niedziela, 28. 7. dr. Lewandowski.

2) **Udogodnienia pocztowe.** Urzędy telegraficzno-telegraficzne Okr. Pocz. i Telegrafów Leszno z dniem 1. sierpnia br. sprzedawać będą dla wygody publiczności znaczki i druki pocztowe przez cały czas swego urzędowania oraz przyjmować będą poleczone przesyłki listowe, gdy urzędy i agencje pocztowe są nieczynne.

3) **Przyjazd dzieci.** Dnia 25. bm. t. j. w czwartek o godzinie 9,23 rano przyjeżdża do Leszna 20 dziewczynek z Nieświeża, które przez cztery tygodnie bawić będą na kolonji w Świąciechowie.

4) **Pogoda się ustala.** Komunikują nam z Poznania że w całej Wielkopolsce, a zwłaszcza w południowych powiatach, t. j. śremskim, kościańskim, gostyńskim, leszczyńskim i rawickim ustala się pogoda na pełną 2 tygodnie.

5) **Przed wyborami.** W czwartek, dnia 25. bm. Rada Powiatowa w Lesznie dokona wyboru 4 delegatów do zgromadzenia okręgowego, a w sobotę, dnia 27. bm. dokona wyboru Rady Gminnej: Święciechowa 2, Włoszakowice 2, Brenno 1, Krzewa 2, Lipno 1, Osieczna 1 i Rydzyna 1 delegata.

6) **Powrót ze Spawy.** W czwartek, dnia 25. bm. nastąpi zamknięcie zjazdu harcerskiego w Spale. Tegoż samego dnia wieczorem nastąpi wyjazd ze Spawy do domów.

7) **Wyjazd na „Dzień Gór“.** Leszczyńska Delegatura powiatowa „Dzień Gór“ w Zakopanem, zwraca uwagę Obywatelstwa naszego miasta na rozplakowane afisze o 70 proc. zniżce kolejowej do Zakopanego.

8) **Mecz „Old Boy“ów.** W następną niedzielę, dnia 28. bm. o godz. 17-ej na boisku „Polonii“ odbędzie się mecz rewanżowy „Old Boy“ów. Bliższe szczegóły podamy jutro.

9) **Lot gołębi.** Lot organizowany przez Zarząd Tow. Hod. Gołębi Pocztyw. „Błyskawica Leszno“ odbędzie się na Równie (740 km). Spis gołębi podać najpóźniej do 25. bm. na ręce sekretarza. O ile do wyznaczonego terminu spis nie zostanie podany gołębie nie będą wkładane na ten lot.

Sprawy rzemieślnicze

Narod. Chrześcijańskie Zjednoczenie Rzemiosła Polskiego i Zjednoczone Cechy Wszystkich Zawodów w Lesznie zwołują na dzień 29. lipca 35 r. wieczorem o godz. 7-mej w Hotelu Polskim Nadzwyczajne Zebranie całego Rzemiosła zrzeszonego i niezrzeszonego, na które wszystkich Rzemiosłników Leszna i okolicy jaknajprzejmiej zapraszamy.

Również zaproszeni są członkowie Zarządu Izby Rzemieślniczej.

Ze względu na bardzo ważne sprawy jaknajwcześniejszy udział proszą Zarządy.

Leszno a wybory

Delegaci
Poznańskiej Izby Przemysłowo-Handlowej

Poznańska izba przemysłowo-handlowa zajmowała się na wtorkowym posiedzeniu swym przyjęciem listy delegatów do okręgowych zgromadzeń wyborczych w województwie poznańskim. W skład list, przedłożonych zebraniu wchodzi następujące osoby:

Okręg nr. 96 Leszno. 1. Mieczysław Dzieciuchowicz Gostyń. 2. Antoni Dembiński (Kościan). 3. Józef Flieger (Wolsztyn). 4. Władysław Jeziński (Gostyń). 5. Henryk Kaczmarek Leszno. 6. Stanisław Kotecki (Rawicz). 7. Józef Górecki (Leszno). 8. Antoni Musiowski (Śrem). 9. Franciszek Nowakowski (Leszno). 10. Józef Pokrywka (Leszno). 11. Jan Wachowiak (Śrem).

Premja dla Czytelników „Głosu“

Redakcja „Głosu Leszczyńskiego“ udala się po porozumieniu z dyr. cyrku Trzosańskich uzyskać premje dla swych Czytelników. Mianowicie każdy kupujący jeden bilet, za okazaniem kuponu, zamieszczonego w „Głosie“ otrzyma drugi bilet bezpłatnie.

Polewając zmianą kompletna programu wypadła nadzwyczajnie i zdobyła sobie 2 miejsca uznania. Publiczności tryskającej humorem emocje, premja będzie wielką ujęciem dla miłośników cyrku. Dziś o 8.30 Benefis ulubieńców publiczności W. Stachowskiego, lubianego ordynansa „Józka“.

chowskiego, lubianego ordynansa „Józka“.

Prosimy wyciąć!

Okazicieł niniejszego kuponu przy zakupie jednego biletu do

Cyrku Trzosańskich

na łoża, krzesła I, II, III i IV, otrzyma

drugi bilet

zupełnie bezpłatnie

Jubileusz zasłużonego restauratora

Prezes Tow. Restauratorów p. Michalak obchodzi 25-lecie pracy zawod.

Jutro, t. j. w czwartek dnia 25-go bm. znany leszczyński obywatel p. Józef Michalak, właściciel restauracji przy ul. Komeńskiego obchodzi swój wiecze zasłużony 25-letni Jubileusz pracy zawodowej.

Jubilat znany jest w Lesznie nie tylko jako obywatel i restaurator, ale również jako zasłużony i sumienny działacz społeczny. Od 10 lat bez przerwy p. Józef Michalak pełni godność prezesa najmniejszego Towarzystwa Restauratorów, na któ-

rem to stanowisku zjednał sobie ogólny szacunek i poważanie. Już w czasach niewoli czy to w Hamburgu, czy też w innych śródowiskach niemieckich p. Michalak zawsze uchodził za wzorowego Polaka, należał do polskich stowarzyszeń i chociaż nieraz naraził się na różne szykany niemieckie, to jednak silnie wytrwał przy polskiej narodowości i wierze Ojców naszych.

Dziś Jubilat liczy już pełną 50 lat, to też przyłączając się do całego szeregu nadesłanych gratulacji, składamy również tą drogą p. Michalakowi nasze najserdeczniejsze życzenia: „Ad multos annos“.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że członkowie tuł. Związku Restauratorów w Lesznie 40 osób, w czwartek, dnia 25. bm., a więc w dzień Jubileuszu, wręczą p. przesłowi Michalakowi artystycznie wykonany dyplom zasługi.

Kalendarzyk zebrań

k) **Chór Kościelny** Dziś w środę, o godz. 8 wiecz. lekcja w Domu Katolickim. Dyrygent.

k) **Kat. Stow. Mł. Żeńsk.** 24. bm. g. 8 wiecz. zbiórką zastępu 4-go.

k) **I dr. rat. PCK.** 24. bm. g. 20 ziórka na boisku „Sokoła“ w sprawie wyjazdu. Komplet konieczny.

k) **K. S. M. Z.** 24. bm. g. 8 ziórka I zastępu w ognisku Przybycie wszystkich druhen konieczne.

k) **Koło Studentów.** 25. bm. g. 20 w sali Hotelu Polskiego zebranie koleżeńskie.

k) **„Dembiński“** 25. bm. g. 20,15 próba całego chóru mieszanego w Strzeżnicy. Komplet konieczny.

k) **Zw. Inwalidów Woj.** 26. bm. g. 19,30 zebranie w Domu Katolickim. Sprawozdanie ze zjazdu Odczyny udział proszą Zarząd.

k) **Zebranie Zjednoczenia Kolejowców Polskich** odbędzie się dnia 25. bm. o g. 20-ej w sali Domu Katolickiego. Sprawozdanie ze zjazdu krajowego w Warszawie oraz wybór dwóch delegatów do Okręgow. Komisji Wyborczej. Odczyny przybycie proszą Zarząd.

k) **Technicy budowlani.** Zebranie 26. bm. o godz. 16 w Państw. Szkole Budowl. Przybycie wszystkich konieczne. Zarząd.

k) **Kółko Rolnicze Leszno.** Zebranie nadzwyczajne odbędzie się w niedzielę, 28. bm. o godz. 12-ej na sali p. Ilskiego przy Ryнку w Lesznie.

to oczy się kleiły, ale teraz można wyfrymać.

— Ilu jest stróżów nocnych w Lesznie?



Stróż wyciera brzoś.

— Siednia, proszę pana, ale to na Leszno zupełnie wystarczą. Mamy podzielone restry.

— A jak jesteście uzbrojeni?

A. no, skoro pan taki ciekawy, to powiem. Stale mamy przy sobie nabity rewolwer i pistolek gumowa.

Jakie zadanie ma stróż nocny?

Pracujemy powozami, a nie chomościami, składów, magazynów itp. Skoro spotkamy spóźnionego przechodnia, który zapomniał zabrać klucza, a myśmy go dobrze, wówczas otwieramy mu brzoś i nawet poświęcimy na schodach.

— A jak ktoś idzie przystąpić do krewnych?

Taliego oczywiście nie znamy, więc nasamptierw legitymujemy przez prowadzimy do danego lokatoru, a skoro oczekiwali gościa i mile w domu go przyjmują, nie zamacamy rękawic lokatorom, ale skoro go wcale nie znaję, lub nie chcą przyjąć, to wówczas wyprowadzamy go siłą, a często awanturami oddajemy w ręce policyj.

— Często są nocne awantury?

— Przeważnie w mieście i kilka dni po pierwocem. Najwięcej grasują cmy nocne przy blasku księżycza, a zawsze przeważnie więcej poroszą kobiety. Jakto, to nie będą już panie mówić.

— Danyślan dzień jak inni z dziejami?

— No, tego „swiatka“ to jest dość. W ciągu 2 lat chwyciliśmy 30 flagantów, 184 wlamywaczy.

— Czy wszystkich skądziej ujęto?

— Tak. Przeszło 100 ujęto na ulicy, lub policja aresztowała nazażym, reszta zaś porzucała towar na ulicy i zbiegła. Przynajmniej towar się uratowało.

— Czy macie jak specjalny system na śledzenie złodzieji?

Tak! Wszystkiego panu nie zdradzę, bo to jest tajemnica zawodowa, ale jedno panu powiem.

— Mianowicie?

— Skoro podpadnie nam ze znany leszczyński złodziej wyszedł na polow, to obserwujemy jego uszki, a dzień i nocą tak długo, aż nie wróci do domu. Trzeba panu wiedzieć, że nie zawsze oni operują tylko w Lesznie. Udują się na „gościnne występy“ również do Rydzyny, Osteczny itp. Ale bardzo panu przeproszam, przerywa nagle — tam gdzie jakiś podejrzanym osobom, musimy go obserwować.

— Pożegnaliśmy naszego sympatycznego rozmówcę. Tej samej chwili na zegarze wydzwoniła godzina 1-sza w nocy. Udałiśmy się na spocznik, bo skoro takich dzielnych mamy stróżów nocnych, to spać możemy spokojnie.

Kurkowe Bractwo Strzeleckie w Lesznie

W myśl zarządzeń Władz Naczelnych W. F. P. W. zostanie zorganizowana z terenu powiatu leszczyńskiego w pierwszej połowie sierpnia br. zbiorowa wycieczka dla wszystkich organizacji P. W. do Krakowa i Sowiłca w celu wzięcia udziału w masowym sypaniu kopca dla żołnierzy holdu Pierwszemu Marszałkowi Polski śp. Józefowi Piłsudskiemu.

Koszt podróży z dwudniowym wyżywieniem i zakwaterowaniem 13,50 zł.

Uprasza się członków Bractwa o jak najwcześniejsze wzięcie udziału w tej wycieczce.

Zgłoszenia prosimy kierować do Komendy P. W. ul. Zwirki i Wigury w Lesznie do 25. bm. Zarząd.

Borek

bk) Postrzelony na kradzieży. W dniu 20. bm. postrzelony został na kradzieży leśnej przez leśnika majątności Karolimo-wo, robotnik Ruchala K. z Borku. Ciężko postrzelony II przebywał w stanie bardzo groźnym w zakładzie OO. Bonifratrów na Marysinie. Jest mała nadzieja utrzymania go przy życiu.

Radjoprogram

Czwartek, 25. Lipca.

Warszawa. — 6,30 Audycja poranna. 12,05 Dziennik południowy. 12,15 Piosenki. 31,00 Chwałka dla kobiet. 13,05 Koncert zespołu mandolinistów. 15,30 Recital fortepianowy. 16,00 Opowiadanie dla dzieci mł. 16,15 Muzyka smusowa. 17,50 „Opowieści świętokrzyskie”. 17,00 „Dla naszych letnisk i uzdrowisk” — koncert. 18,00 Kwadrans (torcik). 18,10 Mianuła poezji. 18,15 „Cała Polska śpiewa”. 18,30 Dokąd jechać w święto. 18,45 Muzyka baletowa. 19,15 Koncert reklamowy. 19,30 Serenada Mozarta. 19,50 Pogadanka aktualna. 20,00 „Kącik dla młodzieży wiejskiej”. 20,10 Muzyka lekka. 20,15 Dziennik wieczorny. 20,55 Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski. 21,00 Koncert. 21,30 Sluchowisko Teatru Wyobraźni. 22,00 Wiadomości sportowe. 22,10 Mała Orkiestra R. P.

Z własnego pogrzebu wróciła

piechotą do domu

Wilno. Niezwykły wypadek zdarzył się w osadzie Zyski, w gminie Jażwińskiej.

Po dłuższej chorobie zapadła w letarg ze wszystkimi znamionami śmierci 34-letnia Stefania Terenkowa. Felczer uznał, że Terenkowa już umarła, tak, że poczyniono wszystkie przygotowania do pogrzebu. Sporządzono trumnę, sprowadzono duchownego prawosławnego i na pobliski cmentarz wyruszył kondukt żałobny. Na cmentarzu okazało się, że grób nie był wykopany, albowiem miejscowy grabarz upił się, zasnął i na czas nie wykopał dołu.

Wobec tego żałobnicy przystąpili do kopania grobu, lecz w pewnej chwili ze stojącej na ziemi trumny, zaczęły dochodzić rozpaczliwe jęki. — Wszyscy obecni z przerażenia rozpięrzeli się i dopiero po kilku minutach odważniejsi podeszli do trumny, odważyli wieko i wówczas okazało się że rzekoma zmarła przebudziła się z letargu.

Tylko dzięki temu, że grabarz wskutek opilstwa nie wykopał dołu, przebudzenie z letargu nastąpiło dość wcześnie, ażeby Terenką ocalić. Po ocuceniu rzekoma zmarła piechotą z cmentarza wróciła do domu.

Informator m. Leszna

Zakład malarski (zał. r. 1897) Władysława Wasielewskiego, Leszno ul. Wschowska 4 znany w Wielkopolsce z wykonanych prac w kościołach, pałacach etc. — Referencje do dyspozycji. Poleca się do wykonywania wszystkich prac malarskich począwszy od skromnych do najzdobniejszych we wszystkich stylach. Portrety, dyplomy, projekty. Ceny kryzysowe.

HOTELE I RESTAURACJE:

Hotel Bristol, ul. M. Piłsudskiego 50. — Tel. 44. — Restauracja: śniadania, obiady, kolacje. Tanie pokoje.

„ESPLANADE” — Kawiarnia, Restauracja, Ogród. Tel. 14. — Codziennie od godz. 17-ej koncert. Wyborowa kuchnia, dobrze pielęgnowane napoje. Specjalność sezonowa: Lody włoskie. — Ceny przystępne.

„Gourmand” — restauracja — winiarnia T. Zgański, Rynek 32, Tel. 59. — Miejsce spotkania znawców smacznych potraw, oraz dobrze pielęgnowanych napojów.

FOTOGRAF:

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albin Flieger, Leszno, Piłsudskiego 13.

FRYZJERZY:

Upiększysz się w salonie fryzjerskim Mizgalskiego, Leszczyńskich 40. Trwała onduacja, farbow. brwi i rzęs, masaż. Salon męski, najlepsza obsługa fachowa.

BANKI:

Komunalna Kasa Oszczędności powiatu Leszczyńskiego, ul. Marsz. Piłsudskiego 7. Tel. 88.

ROZRYWKI

Kino-Teatr Hotel Polski. Dziś sensacja nad sensacjami: „BRANKA SYNA PUSZCZY”. W roli gł. Buster Crabbe, Randolph Scott, Verna Hillie i Noah Beery.

Pudliszki

pi) Nowe wykopaliska. Na terenie lasu akacjowego, należącego do majątności Pudliszki, stycznej z fabryki konserw, odkryto przypadkiem groby kultury huzyckiej, o których zawiadomił Muzeum Wielkopolskie kierownik szkoły p. Ł. Nowak z Pudliszek. Trzydniowe badania próbne na cmentarzysku, przeprowadzone przez prof. Urńw. Poznańskiego p. Kostrzewskiego, dały niespodziewany wynik, odkrywając 11 grobów z bogatym wyposażeniem. W jednym z grobów znalazły się m. inn. 2 masywne brzozalety, 2 szpile, sierp i brzytwa; wszystko z brązu.

Z POZNANSKIEGO TARGU NA BYDŁO

URZĘDOWE SPRAWOZDANIE TARGOWE KOMISJI NOTOWANIA CEN.

Poznań, dnia 23. 7. 1935

Sędzono: buh iów 95, krów 215, świń 1700, wołów 20, cieląt 510, owiec 65, razem 2665 zwierzząt.

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowymi.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za

BYDŁO

Woly:
Pełnomięsiste, wytuczone nieoprzegane 60—64
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3 52—56
Mięsiste tuczone starsze 48—50
Miernie odżywione 38—42

Buhoje:
Wytuczone pełnomięsiste 58—60
Tuczone mięsiste 50—56
Nietuczone dobrze odżywione starsze 44—48
Miernie odżywione 36—40

Krowy:
Wytuczone pełnomięsiste 58—62
Tuczone mięsiste 50—56
Nietuczone dobrze odżywione 34—38
Miernie odżywione 20—22

Jalowice
Wytuczone pełnomięsiste 60—64
Tuczone mięsiste 52—56
Nietuczone dobrze odżywione 46—50
Miernie odżywione 38—42

Młodzież
Dobrze odżywione 38—42
Miernie odżywione 32—36

Cielęta
Najbardziej wytuczone 68—74
Tuczone cielęta 60—64
Dobrze odżywione 54—58
Miernie odżywione 48—52

OWCE

Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy 62—68
Tuczone starsze skopy i maciorci 54—58
Dobrze odżywione 44—50

SWINIE (Tuczniki)

Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi 90—94
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi 84—88
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi 74—80

Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi 64—70
Maciorci i późne kastraty 78—84

Przebieg targu ożywiony

Nakładem i drukiem

„Drukarni Leszczyńskiej” Sp. z o. o. w Lesznie.

Redaktor odpowiedzialny: St. Kaczmarek

Prima węgiel górnośląski oraz drzewo

poleca po cenach bezkonkurencyjnych ze składnicy — również lokko dom — Firma

„Węglöhurt” ul. St. Kochański i S-ka Marcz. J. Piłsudskiego 25 (obok Hotelu Dworcowego). Stale na składzie wszelkie pasze po cenach zniz. jak: śrut owa., żytni, osep, kuchl. siczakę, słomę.

2 pokoje i kuchnia

na III. piętrze do wynajęcia. Nowy Rynek 21.

2 panienki

I. do bufetu

II. do obsługi gości

mogą się zgłosić zaraz lub od 1. 8. 35.

Gdzie? wskaże eksp. Głosu.

Uczeń

potrzebny od zaraz Neimann, mistrz stolarski — Leszno, Osiecka 7.

Do sprzedania

maszyna do prania kręciona oraz mniejsza magiel. — Oferty piśm. do eksped. „Głosu” pod Nr. 200.

Mieszkanie

3 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Zgl. ul. Świętokrzyska 11, I. p. m. 3.

Kupię Obligacje

Państwowej Pożyczki Narodowej Kto? wskaże eksp. Głosu.

2-3000,— złotych

pożyczki poszukuje, gwarancja i hipoteka nieruchomości wzgl. wekslowa. Procenty i warunki wedł. ugody. Łask. zgl. piśm. uprasza się do ekspedycji Głosu pod Nr. 750.

2 duże pokoje

z komfortem, w lepszym domu poszukuje emeryt. Zgl. piśm. do eksp. Głosu pod lit. „J. H.”

2 samodzielnych czeladników stolarskich

na budowlę przyjmę zaraz. Leszno, Wolności 4.

Ekspedjentka

młodsza, ze znajomością branży tytoniowej, z kaucją 150 do 200 zł potrzebna od zaraz. Zgl. piśm. do eksp. Głosu pod „100”.

Dziewczyna

14—16 lat (dochodząca) do dziecka i prac domowych potrzebna natychm. Zgłoszenia do eksp. Głosu

Potrzebna

sumienna i uczciwa młodsza dziewczyna ze wsi do wszelkich prac domowych na wyjazd. Adres wskaże eksp. Głosu

Motor

elektr. nowy, 2 K. M., 440 wolt, wolnobieżny 680 obr. Siemens Schuckert — tania sprzedam. Rejtana 6, przy szosie Święciechowskiej.

Uskuteczniamy

tanio, szybko i fachowo wszelkie przewózki

specjalnie zbudowaną ciężarówką do przewozu mebli

Koncesjonow. Przedsięb. Przewozowe

L. Wenski - Leszno

Wolności 18. Tel. 18 i 118.

UWAGA! Za uszkodz. w czasie transportu odpowiedzialni

Nowy dom pięt.

12 pokoi, 1 morga ogrodu na sprzedaż. Leszno, ul. Długa 16.

Parcele budowlane

położone przy ul. Święciechowskiej i ul. Zeromskiego, korzystnie na sprzed. Piłsudskiego 25, parter.

Chłopiec

uczciwych rodziców z pełnym świadectwem — jakkolwiek elew może się zgłosić w godz. od 7—8. — Pech. Leszno, Piłsudskiego 13, II. piętro.

Ogłaszaj się

w „Głosie”

Kino - Teatr

Hotel Polski

Dziś premiera!

Sensacyjny film o niezwykle emocjonującej treści pod tytułem

Dziś premiera!

BRANKA SYNA PUSZCZY

Sensacja nad sensacjami. Film jakiego nie było i doskonała gra jakiej nie widziano. Film wyróżnia się tempem i mocnym napięciem dramatycznym. W roli głównej: Buster Crabbe, Randolph Scott, Verna Hillie i Noah Beery.

Początek o godz. 7 i 9, w niedzielę o g. 3, 5, 7 i 9.

PRZEDPŁATĄ na pocztę wraz z tygod. „Ognisko Domowe” „Przyjaciel Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo

OGŁOSZENIA: Wiersz milim. 1 lam. na str. 6 lam. 20 gr. Reklamy 1 lam. wdział redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,50 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.

nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.